A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 6 maja | Nr 107 (2608)

Wcielając w życie naukę Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina umacniamy jedność narodu w walce o pokój i socjalizm

Przemówienie Sekretarza KC PZPR E. Ochaba wygłoszone na otwarciu wystawy publikacji „Marks-Engels-Lenin-Stalin"

Drodzy Towarzysze!

W dniu dzisiejszym, w 135 rocznicę urodzin Karola Marksa otwieramy w wolnej, socjalistycznej Warszawie wystawę poświęconą klasykom marksizmu, genialnym myślicielom, zwycięskim wodzom mas pracujących i nieśmiertelnym nauczycielom ludzkości.

Materiały zgromadzone na wystawie jeszcze raz dają świadectwo, że nierozerwalny, głęboki związek wewnętrzny stapia w monolit wszystkie dzieła klasyków marksizmu, że praca i nauka Lenina i Stalina wyrosła z pracy i nauki Marksa i Engelsa, że leninizm ogromnie wzbogacił i rozwinął teorię i praktykę marksizmu epoki przedimperialistycznej, że olbrzymi jest wkład twórczy Stalina uwypuklający zarówno dialektyczną jedność światopoglądu marksistowskiego jak i jego nieograniczone możliwości dalszego, coraz to wszechstronniejszego rozwoju.

Dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina — to najgłębszy wyraz ideologii młodej, twórczej i zwycięskiej klasy robotniczej, która wyzwalając siebie sama wyzwala równocześnie całą ludzkość, wyraz ideologii walczącej klasy robotniczej, która prowadzi wszystkich pracujących ku nowemu, bezklasowemu, szczęśliwemu społeczeństwu, ku komunizmowi.

Wystawa dzieł klasyków marksizmu obejmuje zarazem liczne dokumenty, mówiące o walce ludu pracującego i narodów uciskanych przeciw kapitalistycznej niewoli, dokumenty świadczące o nierozerwalnej jedności rewolucyjnej teorii marksizmu-leninizmu z jego rewolucyjną praktyką, o głębokiej prawdzie słów Marksa, że należy poznać świat po to, aby go zmienić.

Dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina obnażają i biczują kapitalizm, który niesie narodom nędzę i wyzysk, degradację i zdziczenie, niewolę i wojny, a równocześnie uczą jak należy walczyć o obalenie kapitalizmu, o zabezpieczenie zwycięstwa socjalizmowi, ideologii rewolucyjnej klasy robotniczej, która z samej swej istoty jest nieprzejednanie wroga wyzyskowi, pasożytnictwu i niewoli.

W ręku klasy robotniczej jest marksizm-leninizm najostrzejszym orężem walki o społeczeństwo bezklasowe, o twórczy rozwój wszystkich materialnych i duchowych sił społeczeństwa, o poszanowanie praw narodów wielkich i małych, o pokój i braterstwo między narodami, o wolność człowieka i ludzkości.

Nieśmiertelne dzieła klasyków

(Dokończenie na str. 2)

Amnestia w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Prasa czechosłowacka opublikowała dekret prezydenta CSR i rządu o amnestii.

Jedność narodu czechosłowackiego — głosi dekret — i jego bezgraniczna wierność Republice jest gwarancją, że podstawy budownictwa państwowego i społecznego w Czechosłowacji jeszcze bardziej się umocnią, jeśli osobom, które naruszyły prawo, umożliwi się jako wolnym obywatelom włączenie się do twórczej pracy całego narodu.

W myśl dekretu osobom, skazanym na pozbawienie wolności za przestępstwa kryminalne, zmniejsza się karę o jedną trzecią, jednakże co najmniej o jeden rok, osobom skazanym na karę więzienia do 1 roku lub niepełnoletnim skazanym na dwa lata całkowicie darowuje się karę.

Całkowitą amnestią objęte zostają kobiety ciężarne oraz kobiety mające dzieci w wieku do lat 10 i pozbawione wolności na 2 lata lub więcej, jeśli pozostało im do odbycia kary nie więcej niż 2 lata. Umarza się postępowanie w sprawach, za które ustawa przewiduje karę do 2 lat więzienia. Osobom skazanym na więzienie dożywotnie zmniejsza się karę do 20 lat więzienia.

Zwalnia się ciężko chorych, a także mężczyzn w wieku ponad 60 lat i kobiety w wieku ponad 55 lat. Amnestia rozciąga się na osoby skazane na kary pieniężne do 30 tys. koron.

Amnestii nie podlegają osoby skazane za działalność antypaństwową, za grabież i niszczenie mienia państwowego, za propagandę wojenną.

Sesja Światowej Rady Pokoju w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). Na rozpoczynającą się 5 maja w Sztokholmie kolejną sesję Biura Światowej Rady Pokoju przybyli Przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie oraz przedstawiciele ruchu obrońców pokoju w różnych krajach, członkowie Biura Światowej Rady Pokoju Eugenie Cotton, Laurent Casanova (Francja), Leopold Infeld (Polska), Antonine Tabet (Liban) i inni.

Uroczyste otwarcie wystawy publikacji »Marks-Engels-Lenin-Stalin« w Muzeum Narodowym w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Dnia 5 bm. w związku ze 135 rocznicą urodzin Karola Marksa w salach Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy publikacji „Marks — Engels — Lenin — Stalin".

Na uroczystość przybył Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, Wojska Polskiego oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

Na uroczystości przemówił Sekretarz KC PZPR — Edward Ochab (przemówienie podajemy oddzielnie).

Następnie Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oraz obecni na uroczystości zwiedzili wystawę, oprowadzani przez prof. Tadeusza Daniszewskiego.

Po obejrzeniu wystawy Prezes Rady Ministrów wpisał się do księgi pamiątkowej.

Nowootwarta wystawa publikacji „Marks — Engels — Lenin — Stalin" obrazuje przy pomocy licznie zebranych materiałów dokumentarnych, ilustracji, plansz, wykresów i obrazów twórczy rozwój myśli marksistowsko-leninowskiej oraz jej decydujący wpływ na przebieg wielkich wydarzeń historycznych XIX i XX stulecia.

Wystawa ilustruje też proces dojrzewania rewolucyjnej myśli marksistowskiej w polskim ruchu robotniczym. Specjalne sale wystawy poświęcone są epoce stalinowskiej — epoce zwycięskiej realizacji idei marksizmu-leninizmu.

Uwiecznienie pamięci Karola Marksa

BERLIN (PAP) W związku z przypadającą w dniu 5 maja br. 135 rocznicą urodzin Karola Marksa rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowił przemianować miasto Chemnitz na miasto Karl Marxstadt, zaś okręg Chemnitz w okręg Karl Marxstadt.

W myśl uchwały rządu NRD, w wyższych uczelniach republiki ufundowane będą stypendia im. Karola Marksa jako najwyższa nagroda za wybitne wyniki w studiach marksizmu-leninizmu. Ponadto rząd NRD postanowił ustawić popiersie Karola Marksa w akademii Nauk NRD, w uniwersytecie berlińskim i w uniwersytecie w Jenie.

Uniwersytet w Lipsku nazwany imieniem Karola Marksa

BERLIN (PAP). Czyniąc zadość życzeniu profesorów i studentów uniwersytetu w Lipsku, Prezydium Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Ludowej postanowiło nadać uniwersytetowi imię Karola Marksa w związku z 135 rocznicą urodzin genialnego Wodza i nauczyciela Proletariatu międzynarodowego, wielkiego syna narodu niemieckiego.

*

Prasa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dnia 5 maja zamieszcza obszerne artykuły poświęcone 135 rocznicy urodzin Karola Marksa. Liczne korespondencje z całego kraju informują o obchodach rocznicy urodzin twórcy socjalizmu naukowego.

DZIEŃ PRASY w krajach obozu pokoju i socjalizmu

ZSRR

MOSKWA. Rokrocznie w dniu 5 maja naród radziecki obchodzi „Dzień Prasy" — rocznicę ukazania się pierwszego numeru masowego dziennika robotniczego — „Prawdy", założonego przez Lenina i Stalina.

Również w roku bieżącym odbyły się we wszystkich miastach i wsiach Wielkiego Związku Radzieckiego obchody „Dnia Prasy". Na masowych zebraniach redaktorzy dzienników i czasopism zdawali przed czytelnikami sprawę z działalności redakcji.

Chlubne są dzieje i wybitne wyniki działalności prasy i wydawnictw radzieckich. Obecnie wychodzi w ZSRR przeszło 8 tysięcy dzienników, których jednorazowy nakład wynosi ponad 41 milionów egzemplarzy. Ponadto wydaje się setki czasopism. Nakładem wydawnictw książkowych ukazuje się literatura w 76 językach narodów ZSRR.

W państwie budującym komunizm nakład książek osiągnął takie rozmiary, jakich nie znała Rosja przedrewolucyjna i jakich nie zna żaden kraj kapitalistyczny. Za czasów władzy radzieckiej wydano przeszło 1.104 tys. tytułów książek w blisko 15 miliardach egzemplarzy.

Wielkim zainteresowaniem czytelników radzieckich cieszą się dzieła klasyków marksizmu-leninizmu. Prace ich wyszły w nakładzie przekraczającym 990 milionów egzemplarzy. Również wybitne dzieła rosyjskiej i obcej literatury pięknej i naukowej wyszły w olbrzymich ilościach egzemplarzy.

CHINY

PEKIN. Doniosłe są sukcesy prasy w Chińskiej Republice Ludowej. O szybkim tempie jej rozwoju świadczy fakt, że jeśli w pierwszym roku istnienia władzy ludowej wydawano w Chinach 253 gazety o łącznym nakładzie 2.450 tys. egzemplarzy, to już w roku 1951 wydawano 624 gazety, w tej liczbie 165 dzienników, o łącznym nakładzie blisko 7 milionów egzemplarzy. W ciągu najbliższych 2—3 lat nakład gazet wzrośnie do 10 milionów egzemplarzy.

RUMUNIA

BUKARESZT. Wielki kombinat poligraficzny „Dom Scantei" im. J. W. Stalina w Bukareszcie, to chluba narodu rumuńskiego. Kombinat ten wyposażony w najnowocześniejsze maszyny powstał w niespełna rok. Drukuje się tu 6 dzienników, 9 tygodników, 6 czasopism, wiele książek, przeważnie podręczników szkolnych. W „Domu Scantei" drukowane są w języku rumuńskim dzieła Lenina i Stalina.

BUŁGARIA

SOFIA. W związku z „Dniem Prasy" odbyło się w Sofii uroczyste zebranie ludności stolicy Bułgarii, na którym podsumowano wielkie osiągnięcia prasy ludowo-demokratycznej.

Obecnie w Bułgarii wychodzi 67 dzienników i 92 czasopisma o łącznym nakładzie ponad 2.364 tys. egzemplarzy.

Prasa bułgarska aktywnie pomaga w budowie podstaw socjalizmu, w walce o pokój, służy dziełu umocnienia przyjaźni bułgarsko-radzieckiej.

Olbrzymi sukces Haliny Czerny-Stefańskiej na tournee w NRD

BERLIN (PAP). W Niemieckiej Republice Demokratycznej bawi na tournee koncertowym znakomita pianistka polska Halina Czerny-Stefańska. Artystka występowała w Berlinie, Lipsku i Frankfurcie n. Odrą. Szereg koncertów zapowiedzianych jest ponadto w Weimarze, Jenie i innych miastach. **Występy Czerny-Stefańskiej cieszą się olbrzymim powodzeniem. Krytycy stawiają artystkę polską w rzędzie najwybitniejszych pianistów świata doby obecnej.**

Na koncert we Frankfurcie n. Odrą przybyli licznie robotnicy położonych w pobliżu zakładów „Eisenhuettenkombinat Ost".

W dniu 4 bm. w salonach recepcyjnych polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie odbył się koncert Haliny Czerny-Stefańskiej dla zaproszonych gości z kół rządowych NRD, radzieckiej komisji kontroli, korpusu dyplomatycznego, świata nauki i sztuki. Artystka wykonała utwory Beethovena, Schumanna, Chopina, Skriabina, Chaczaturiana. Goście długotrwałymi oklaskami dali wyraz swego uznania dla wielkiego kunsztu pianistki polskiej.

W czasie przyjęcia, które odbyło się po występie, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD min. Anton Ackerman w toaście wzniesionym na cześć Czerny-Stefańskiej podkreślił, że jej **tournee w Niemieckiej Republice Demokratycznej, służąc sprawie pogłębienia przyjaźni między narodami niemieckim i polskim, służy tym samym sprawie pokoju.**

Młodzież wstępuje do szkół oficerskich

W całym kraju do Wojskowych Komend Rejonowych napływają podania robotników, chłopów, uczniów — młodych przodowników pracy i nauki, którzy pragną wstąpić do szkół oficerskich ludowego Wojska Polskiego.

Na zdjęciu: Kandydaci do szkół oficerskich z woj. stalinogrodzkiego w przyjacielskiej rozmowie z przedstawicielami Oficerskiej Szkoły Artylerii.

(Foto — CAF)



Nowoczesna fabryka kotłów zaspokoi potrzeby budownictwa mieszkaniowego

Dobiega końca budowa i montaż urządzeń nowej fabryki kotłów i radiatorów centralnego ogrzewania. Uruchomienie fabryki, której budowę rozpoczęto zaledwie przed 8 miesiącami, pozwoli na pełniejsze zaspokojenie olbrzymich potrzeb budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego w dziedzinie wyposażenia nowowznoszonych budowli w urządzenia centralnego ogrzewania.

Wszystkie czynności w tej fabryce począwszy od transportu surowców i paliwa do pieców odlewniczych, tzw. żeliwiaków, poprzez rozprowadzenie płynnego żelaza do form odlewniczych, oczyszczanie i wykańczanie elementów radiatorów i kotłów, a następnie montowanie pieców i zespołów radiatorów, będą zmechanizowane.

Zmontowano także i poddano próbom otrzymane ze Związku Radzieckiego mechanizmy wybijania gotowych odlewów ze skrzynek formierskich oraz maszyny oczyszczające odlewy tzw. śrutownie. Dobiegają końca prace nad montażem wielkiego konwejera i budową tunelu oraz urządzeń do odgazowywania form odlewniczych.

Projekt tej nowoczesnej fabryki opracowany został całkowicie przez polskich inżynierów i konstruktorów, czerpiących wzory z doświadczeń radzieckich budowniczych i naukowców. Najcenniejszą część urządzeń i maszyn otrzymuje nowy obiekt ze Związku Radzieckiego. Większość jednak maszyn i urządzeń budowana jest na miejscu przez polskich robotników, techników i inżynierów. Fabryka wyposażona zostanie również we wszystkie najnowsze urządzenia socjalne oraz urządzenia bezpieczeństwa i ochrony pracy.

W całkowicie zmechanizowanej odlewni — podstawowym dziale produkcyjnym nowej fabryki zakończono już montaż i poddano próbnej pracy piece odlewnicze, magazyn materiałów wsadowych i agregat do przerobu masy formierskiej, zaopatrzony w elektromagnetyczny oddzielacz metali.

Sukces filmu polskiego „Wyścig Pokoju" w Wielkiej Brytanii

Film polski „Wyścig Pokoju" poświęcony zeszłorocznemu wyścigowi na trasie Warszawa — Berlin — Praga, wyświetlany jest z wielkim powodzeniem w różnych miastach Wielkiej Brytanii.

Na jednym z pokazów, urządzonym w Wolverhampton obecni na seansie uczestnicy Wyścigu Pokoju podzielili się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce podkreślając serdeczny nastrój, jaki towarzyszył wyścigowi, wielką gościnność z jaką byli przyjmowani oraz doskonałą organizację tej wielkiej imprezy sportowej.

Po 4 etapach Wyścigu Pokoju

(patrz strona 2)

Hitlerowski zbrodniarz wojenny sprzedał kopalnie węgla monopolistom francuskim

Jak donosi z Düsseldorfu agencja ADN, hitlerowski zbrodniarz wojenny Friedrich Flick, któremu zachodnie mocarstwa okupacyjne zwróciły rok temu majątek, sprzedał około połowy swych kopalń węgla w Zagłębiu Ruhry monopolistom francuskim.

Agencja podaje, że grupa monopolistów francuskich, z właścicielami koncernów „De Wandel", „Sidelor" i „Chatillon Comentry" na czele zakupiła kontrolny pakiet akcji koncernu „Harpener-Bergbau AG". Wartość tych akcji wyraża się suma około 300 milionów marek. Rzeczywista wartość kopalń koncernu „Harpener-Bergbau" jest znacznie wyższa. Układ między Flickiem a monopolistami francuskimi — jak stwierdza agencja ADN — poważnie godzi w interesy narodu francuskiego.

W wyniku sprzedaży przez Flicka kopalń węgla, część akcji należących do kapitału obcego w przemyśle węglowym Zagłębia Ruhry wzrosła do 13,2 proc.

Agencja ADN podkreśla, że monopoliści francuscy, nabywając kontrolny pakiet akcji koncernu „Harpener-Bergbau" stali się najsilniejszą grupą zagranicznych posiadaczy w przemyśle węglowym Zagłębia Ruhry.

Polska jest krajem pokoju w pokoju żyje i pokój buduje wraz z obrońcami pokoju wszystkich krajów świata

Przemówienie Jarosława Iwaszkiewicza na kongresie intelektualistów krajów Ameryki Łacińskiej

NOWY JORK (PAP) W stolicy Chile — Santiago rozpoczął się z udziałem kilku tysięcy osób kongres intelektualistów krajów Ameryki Łacińskiej.

W prezydium kongresu zasiedli intelektualiści ze wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej, wśród nich dziekan wydziału architektury państwowego uniwersytetu chilijskiego **Hector Restat**, pisarz brazylijski **Jorge Amado**, poeta kubański **Nicolas Guillen**, poeta chilijski **Pablo Neruda**, malarz meksykański **Diego Rivera** oraz delegat polski, Przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, **Jarosław Iwaszkiewicz.**

W pierwszym dniu obrad przewodniczył dziekan wydziału architektury państwowego uniwersytetu chilijskiego Hector Restat.

PRZEMÓWIENIE JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA

Na kongresie wygłosił przemówienie delegat Polski Jarosław Iwaszkiewicz.

Naród polski — oświadczył Iwaszkiewicz — pochłonięty jest budowaniem nowej socjalistycznej ojczyzny. Odbudowa naszej stolicy i innych miast, przebudowa struktury ekonomicznej naszego państwa, które z rolniczego staje się przemysłowym, niebywały wzrost nauczania powszechnego, średniego i wyższego — oto elementy, z których ta budowa naszej ojczyzny powstaje. Nie ma mieszkańca naszego kraju, który by z tą budową nie współpracował, a większość oddaje jej wszystkie swe siły, całą moc swojego życia...

Nic też dziwnego, że kraj nasz należy do tych krajów, gdzie najsilniej rozbrzmiewają hasła pokoju.

Polska — mówił dalej Iwaszkiewicz — jest krajem pokoju, pokoju potrzebuje, w pokoju żyje i wraz z wielkim Związkiem Radzieckim i innymi krajami demokracji ludowej, wraz z obrońcami pokoju, patriotami wszystkich krajów świata — pokój buduje.

Ludzkość ma dosyć wojen — i kto mówi o nowej wojnie, jest wrogiem ludzkości. Za przygotowaniami wojennymi, ubranymi w szlachetne słowa i osłoniętymi — i to nie zawsze — barwnymi parawanami fałszywych idei, stoją niskie i pogardy godne interesy jednostek, nigdy interesy narodów.

Wszystkie narody na całej kuli ziemskiej są jednakowo zainteresowane w zachowaniu pokoju i nie ma na świecie takich spraw, które by się nie dały pokojowo uregulować!

DROGI DO STWORZENIA WIELKIEJ KULTURY

Przed ludzkością stoi zadanie zbudowania wielkiej, naprawdę wspólnej, jeśli chodzi o jej treść humanistyczną, a różnobarwną, jeśli chodzi o treść narodową, kultury materialnej i moralnej. Wielkie to zadanie!

Jakież drogi wiodą nas do stworzenia tej wielkiej kultury, jak możemy skonstruować to olbrzymie zadanie?

Największym błędem byłoby rozumowanie, że powszechna, ogólnoludzka światowa kultura jest jakąś budową ponadnarodową, ponadczasową, ponadgeograficzną. Tak bynajmniej nie jest.

Dam wam jednak przykład. Wszyscy znamy muzykę Chopina, wszyscy ją kochamy, bez żadnego wątpienia należy ona do najcenniejszych skarbów kultury ogólnoludzkiej, należy zarówno do nas, Polaków, jak i do was, Chilijczyków. Jakaż była droga tego wielkiego artysty do zdobycia tej wielkiej, powszechnej pozycji? Czy starał się on znaleźć jakiś język kosmopolityczny dla swojej sztuki? Czy starał się być zrozumiały dla wszystkich, wszystkim schlebiając?

Bynajmniej, najgorsza to byłaby droga do zdobycia tego znaczenia, jakie muzyka Chopina posiada.

Chopin jest wielki dlatego, że w genialny sposób potrafił — jak to powiedział jeden z naszych kolegów — „narodowe wnieść do powszechnego"...

Czyż może być bardziej narodowy pisarz niż Lew Tołstoj, a czyż nie jest on jednym z największych skarbów całej ludzkości?

Podkreślając, że nie wszyscy jeszcze ludzie korzystają z dobrodziejstw kultury, J. Iwaszkiewicz stwierdził:

Kultura — ta przynajmniej, jaką my chcemy zbudować — jaką chce zbudować dzisiejszy postępowy świat — powinna być powszechna. Słowo, barwa i dźwięk powinny docierać do każdego człowieka, nie tylko docierać — to byłoby za mało — powinny każdemu człowiekowi coś mówić. U nas zlikwidowano analfabetyzm w ciągu niewielu lat. Nie myślcie, że to jest sprawa łatwa i prosta...

Dlaczego mogliśmy zlikwidować analfabetyzm?

Dlatego, że na naszej ziemi nie ma wyzysku człowieka przez człowieka, że w naszym państwie potrzebni są uświadomieni, wolni obywatele. Wolność jest także koniecznym warunkiem istnienia prawdziwej kultury.

Nie może być mowy o kulturze tam, gdzie istnieje krzywda społeczna, gdzie istnieje swoiste, ale bardzo wyraźne niewolnictwo, gdzie wyzysk wyciągając ostatnie siły z człowieka — nie daje mu nic w zamian...

Każdy naród powołany jest do tworzenia własnej, narodowej kultury, podnosząc jej poziom do wartości ogólnoludzkiej — mówił w zakończeniu Iwaszkiewicz. Najlepiej zrozumiecie to wy, mieszkańcy Południowej Ameryki. Na waszym kontynencie rodzi się wielki prąd wyzwolicielski, — idąc za śladami waszych najlepszych synów pragniecie wyzwolić się z pęt niewoli ekonomicznej, obronić waszą starą kulturę łacińską przed narzucanymi jej przez ludzi, którzy jeszcze własnej kultury nie przetrawili — pętami prymitywnych pojęć.

Głęboko radością przenika serce mojego narodu każda wieść o waszej walce.

Wyrażamy największą sympatię dla waszych wysiłków i pełną solidarność z ich treścią. Walka wasza przybiera różnorodne formy — ale cel jej jest jeden: przyszła wielka kultura nowej, szczęśliwej ludzkości.

Przemówienie Sekretarza KC PZPR E. Ochaba

(Ciąg dalszy ze str. 1)

marksizmu studiowane są dziś przez miliony ludzi we wszystkich cywilizowanych krajach świata, a zwycięski sztandar Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina skupia setki milionów robotników, chłopów i pracowników umysłowych do walki przeciw zbrodniom imperializmu i jego barbarzyńskiej polityce grabieży, niewoli i wojny.

Wystawa, którą dziś otwieramy, próbuje wskazać na olbrzymie przełomowe znaczenie prac naukowych i działalności rewolucyjnej Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina dla całej ludzkości, a zwłaszcza dla Polski.

Z dumą patrzymy na pierwsze polskie tłumaczenie dzieł Marksa i Engelsa sprzed kilkudziesięciu lat i na dzieła Lenina i Stalina wydawane lub kolportowane w Polsce w warunkach dzikiego faszystowskiego terroru, z dumą myślimy o bohaterskich pokoleniach polskich rewolucjonistów, którzy w trudnej nierównej walce z przemocą caratu i kajzerów kierowali się wolnościowymi ideami marksizmu, z dumą śledzimy dokumenty mówiące, jak rozwijały się i krzepły w walce z oportunizmem organizacje i partie polskiej klasy robotniczej: I Proletariat, Związek Robotników Polskich, SDKPiL, KPP, PPR, jak lud polski dzięki braterskiej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego zrzucił jarzmo obcej okupacji i rodzimych wyzyskiwaczy, **jak dziś pod kierownictwem PZPR, pod przewodem Towarzysza Bolesława Bieruta, wiernego ucznia Stalina, buduje nowe, wolne, szczęśliwe, socjalistyczne życie w oparciu o nieśmiertelne nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.**

Marksizm-leninizm to największy przełom w dziejach nauki, a zwycięska realizacja idei marksizmu-leninizmu, zwycięstwo wielkiej rewolucji proletariackiej — to największy przełom w całej historii ludzkości.

Cóż może przeciwstawić gnijący i ginący świat imperializmu naszej twórczej marksistowskiej nauce i naszemu twórczemu, pokojowemu budownictwu?

Rozkład, zamęt i znachorstwo panuje wśród skłóconych ideologów, sługusów i chwalców monopoli imperialistycznych, którzy jednoczą się tylko w nienawiści i niewybrednych oszczerstwach miotanych na komunizm.

Daremne jednak są wysiłki zawodowych oszczerców z Wall-Street czy z Watykanu, spod znaku okrytego krwią i błotem dolara czy funta, beznadziejne są próby zahamowania biegu adenauerowskich naśladowców Hitlera i Himmlera.

Marksizm-leninizm stał się niezachwianą potęgą, świadczy o tym gigantyczny zasięg budownictwa komunistycznego w ZSRR i zwycięskie budownictwo socjalistyczne w krajach demokracji ludowej, świadczą o tym choćby ostatnie sukcesy wyborcze komunistów w zmarshallizowanej Francji i nie gasnący ani na chwilę płomień rewolucyjnej walki wyzwoleńczej w ujarzmionych przez imperializm krajach zależnych i kolonialnych, **świadczy o tym wspaniały bojowy przebieg demonstracji 1-Majowych i niezrównany rozmach ogarniającego wszystkie narody potężnego ruchu obrońców pokoju.**

Nie ma żadnych wątpliwości, do kogo należy przyszłość!

My marksiści, podobnie jak wszyscy ludzie pracy jesteśmy za pokojowym współżyciem państw o różnych systemach społecznych, bo chcemy zaoszczędzić ludzkości potwornych strat i cierpień związanych z wojną, jesteśmy za pokojowym współżyciem, bo wierzymy niezachwianie w słuszność naszej sprawy i wiemy, że przyszłość należy do nas, do ludu pracującedo, do obozu Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Studiujemy i nadal coraz uporczywiej, coraz głębiej bedziemy studiowali naukę Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, aby coraz skuteczniej walczyć o pokój i postęp, coraz lepiej demaskować i izolować imperialistycznych podżegaczy wojennych, umacniać i rozszerzać rewolucyjne zdobycze ludu pracującego, nieugięcie kontynuować nasz marsz ku socjalizmowi i komunizmowi.

Wystawa, którą dziś otwieramy niewątpliwie będzie służyć dalszej popularyzacji nauk Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, będzie tysiącom zwiedzających przypominać doniosłe zadania nasze na froncie walki ideologicznej, które na VIII Plenum KC PZPR jasno sformułował i postawił przed całą Partią Towarzysz Bierut.

Umacniając jedność naszego narodu i braterski sojusz łączący nas z potężnym Krajem Rad i krajami demokracji ludowej, coraz gruntowniej opanowując i konsekwentnie wcielając w życie naukę klasyków marksizmu, służymy najlepiej Polsce i ludzkości, a zarazem składamy najgłębszy hołd genialnym wodzom i nauczycielom międzynarodowej klasy robotniczej i całej postępowej ludzkości.

VI Międzynarodowy Kolarski Wyścig POKOJU

Po czterech etapach Wyścigu Pokoju

Wyścig Pokoju na terenie Czechosłowacji zakończył się. Dziś kolarze wystartują do piątego etapu już na ziemi Niemieckiej Republiki Demokratycznej. **Entuzjastyczne powitania uczestników wyścigu przez wielotysięczne tłumy ludności CSR na całej trasie były nie tylko wielką sportową emocją, ale przede wszystkim gigantycznych rozmiarów manifestacją na rzecz pokoju i zacieśniania solidarności w walce o jego utrwalenie.**

Wielotysięczne tłumy w Bratysławie, Brnie, Pradze czy Karlovych Varach, dopingując zawodników do współzawodnictwa sportowego niekończącymi się okrzykami „Pokój" „Frieden", „At žije mir", dały zarazem wyraz swym uczuciom dla najpiękniejszej idei — idei obrony pokoju.

Cztery etapy Wyścigu Pokoju wykazały wysoki poziom uczestników. Na całej trasie trwała zacięta walka. O wyrównanej stawce świadczy fakt, że po każdym etapie zmieniał się przodownik wyścigu. Zwycięzca pierwszego etapu, Belg Eloot, oddał w Pradze żółtą koszulkę Duńczykowi Pedersenowi, któremu z kolei odebrał w Karlovych Varach Austriak Deutsch. Pedersen po wspaniałej jeździe w czwartym, ostatnim w Czechosłowacji etapie, ponownie założył koszulkę przodownika wyścigu.

SUKCES DUŃCZYKÓW

Drużynowo Anglicy, prowadząc przez 3 etapy spadli na czwartym etapie na drugą pozycję ustępując doskonałemu zespołowi Danii. Duńczycy dysponują obok dobrej kondycji, nieprzeciętną szybkością oraz znajomością taktyczną jazdy zespołowej. Pedersena i Andersena dzielnie wspierają Jorgensen i Hygesen. Dwaj pozostali reprezentanci Danii, uczestnicy poprzednich Wyścigów Pokoju, Olsen i Oestergaard wykazują w tym roku nieco słabszą formę. Anglicy, którzy dobrze jadąc na pierwszym etapie wysunęli się na czoło, a w Pradze uplasowali się na drugiej pozycji, w następnych etapach przychodząc na 6—7 miejscu tracili systematycznie cenne minuty przewagi.

JAK POJECHALI POLACY?

Drużyna polska, mając podobnie jak w latach ubiegłych bardzo słaby pierwszy etap, w którym zajęła dalekie 12-te miejsce i straciła do Anglii 17 minut, zmniejszyła tę różnicę po 4 etapach do 10 minut. Do znajdującego się na 5 miejscu zespołu NRD mamy stratę 5 minut, a więc odrobiliśmy już 9 minut. Od CSR dzieli nas różnica 7, od Belgii 9 minut.

Czołówkę wyścigu stanowi obecnie 6 drużyn: Anglia, Belgia, Dania, Czechosłowacja, NRD i Polska. Z grupy tej Dania i Belgia, jadą nadal w 6-osobowych składach, reprezentując wyrównaną i wysoką klasę. 6 reprezentantów ma również NRD, jednakże w zespole tym widać wyraźny spadek formy Meistera, Zawadsky'ego i Dintera.

Polska, Czechosłowacja i Anglia jadą w 5-osobowych składach. Z drużyny CSR wycofał się Kubr, u Anglików brak Bellamy, a w naszej reprezentacji — kontuzjowanego Hadasika. Pomimo to zespoły te są nadal bardzo groźne.

Z Polaków wyraźnie osłabł Ulik. Pozostali Polacy to coraz lepiej jadący doświadczeni Klabiński i Wójcik, Królak, który rozkręca się i wreszcie reprezentujący Polskę po raz pierwszy w Wyścigu Pokoju młodziutki Wilczewski. Wilczewski jedzie do tej pory najlepiej z naszych zawodników, wykazując na każdym etapie bardzo równą formę.

Adenauer przygotowuje wskrzeszenie karteli niemieckich

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że rząd Adenauera przygotowuje projekt ustawy mającej na celu wskrzeszenie karteli, które były czynne za czasów reżimu hitlerowskiego. Według informacji „New York Times", w końcu kwietnia przedstawiciele bońskiej koalicji rządowej naradzali się z przemysłowcami, aby ustalić ostateczną redakcję tego projektu.

Sport

PIĘŚCIARZE RUMUNII I JUGOSŁAWII ZGŁOSZENI DO MISTRZOSTW EUROPY

Do mistrzostw Europy w boksie Rumunia zgłosiła pełną drużynę, w której znajdują się m. in. wicemistrz olimpijski Tita, wielokrotni reprezentanci kraju Linca, Dobrescu, Fiat i Ciobotaru.

Jugosławia zgłosiła 7 pięściarzy, są to w kolejności wag od koguciej do lekkośredniej — Svolanovic, Redli, Stefanovic, Sovljanski, Edrenic, Pavlic oraz w wadze ciężkiej Krizmanic.

PIŁKARZE KOLEJARZA OLSZTYN W STOLICY POMORZA

W dniu jutrzejszym na stadionie leśnym Kolejarza Bydgoszcz odbędzie się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy zespołami III ligi: Kolejarzem Bydgoszcz i Kolejarzem Olsztyn. Przeciwnik drużyny bydgoskiej należy do czołówki w warszawskiej lidze międzywojewódzkiej, toteż należy spodziewać się emocjonującego pojedynku. Czwartkowe spotkanie z Kolejarzem Olsztyn będzie jednym z ostatnich meczów treningowych przed wznowieniem rozgrywek mistrzowskich, które rozpoczną się w grupie gdańskiej 17 bm.

Do pojedynku z Kolejarzem Olsztyn, który odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 17.30 Kolejarz bydgoski wystąpi w swym najsilniejszym składzie.

Uwaga Czytelnicy!

Termin przyjmowania prenumeraty zleconej „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" na czerwiec upływa z dniem

10 maja br.

Przedpłatę za prenumeratę w cenie 5.00 zł miesięcznie przyjmują listonosze i wszystkie placówki pocztowe.

Prenumerata zlecona jest jedyną formą zapewnienia sobie dostawy gazety.

Iwan Kostiukow

Wychowawca

Pewnego razu na zebraniu aktywu pracowników miejskich Michał Michajłowicz Repejnikow słuchał referatu o pracy wśród kobiet

— Tak, słuszna prawda — zgadzał się w duchu z referującym. — Tak, jestem winien, bo nie zajmuję się wcale wychowaniem i uświadomieniem żony. Ale nie wystarczy robić sobie za to tylko wyrzuty sumienia, tu trzeba...

—... i tak zazwyczaj bywa — ciągnął dalej referent, że mąż się rozwija, dokształca i postępuje naprzód, a o żonie całkiem zapomina. Jestem pewien, że nawet między nami — tutaj zebranymi — znajdują się towarzysze, którzy...

Repejnikow skulił się i, gdyby nie kości, schowałby się wprost pod ławkę ze wstydu. Ale referent nie wymienił jego nazwiska i Michał Michajłowicz znowu powrócił do łajania w myśli — samego siebie. — Rzeczywiście, jaki to, do diabła, jestem mąż! Sam się rozwinąłem, wyrosłem, jestem dyrektorem urzędu, pierwszy podpisuję urzędowe papiery, a rodzonej żonie nie poświęcam ani odrobiny uwagi. Muszę jeszcze dziś... ale co tam dziś, zaraz, natychmiast iść i porozmawiać z nią poważnie...

Repejnikow nie czekał końca zebrania i pośpieszył do domu, żeby odrobić co rychlej zaniedbanie i czym prędzej wypełnić lukę w wychowaniu żony. W jego głowie jak tańczące na balu pary, roiły się plany, jeden lepszy od drugiego.

— Przede wszystkim będę wcześniej przychodził do domu — rozumował — i w ten sposób będę miał kontrolę nad całym jej wolnym czasem. Nie tak jak dotychczas, czy trzeba, czy nie trzeba, tkwiłem w urzędzie do północy. Dochodziło do tego, że nawet nie miałem czasu porządnie porozmawiać z żoną. Po drugie: zatelefonuję do fabryki, w której żona pracuje i zapytam, jak ona wywiązuje się z obowiązków. Zażądam, żeby ją wciągnęli do pracy społecznej. Na początek powierzyć jej mniejszą funkcję, powiedzmy, męża zaufania do ubezpieczalni albo kasjera przy zbieraniu składek członkowskich dla związków zawodowych. Nie byłoby od rzeczy wciągnąć ją do kółka szkolenia politycznego.

Zadowolony ze swojego postanowienia Repejnikow łobuzersko mrugnął do ulicznej lampy i nucąc sobie pod nosem: „Zimeczka, zimka", przekroczył próg swojego mieszkania.

— Co ty dziś tak wcześnie? — przywitała go zdziwiona Helena Stiepanowna — i do tego jakby trochę podchmielony? Ano, chuchnij!

— Nawet kropli alkoholu nie miałem w ustach, Lenoczko — bronił się Repejnikow. — Tak radośnie wyglądam tylko z... wrażenia. Wiesz ty, Leno, do czego doszedłem, właściwie, na co stanowczo się zdecydowałem... zjemy wspólnie kolację!

— Mądre postanowienie — uśmiechnęła się Helena Stiepanowna. — Usiądź więc, a ja zastanowię się, co przygotować.

— To nie dotyczy tylko kolacji, ale... względem... ale najpierw daj kolację! A wiesz, co sobie umyśliłem?

Przy kolacji Michał Michajłowicz nie przemówił ani słowa, bo był przekonany, że rozmowy podczas jedzenia są oznaką złego wychowania. Ale gdy tylko wstał od stołu i usiadł na otomanie, zaczęły się w jego głowie roić myśli o wychowaniu żony.

— Od czego by tu zacząć? — rozmyślał oparty o kanapę. — Do teatru jest już za późno. A może by tak spróbować do kina? Hm... ale jak iść do kina, to przecież najstosowniej przed kolacją. Teraz byłoby dość ciężko... Przecież nawet lekarze nie zalecają przechadzek z pełnym żołądkiem... ale raczej pozostawić mu zupełny spokój.

Tak to rozmyślając, Repejnikow nawet nie zauważył, jak jedna jego noga znalazła się na otomanie. Po chwili i druga ruszyła za swoją partnerką i po krótkim czasie obie były w żołnierskiej postawie: na baczność — pięty razem!

— Ty jak? Na godzinkę, czy już może do rana? — zapytała Helena Stiepanowna, patrząc na męża, który daremnie starał się utrzymać otwarte oczy. — Przecież możesz rozebrać się, położyć do łóżka i spać!

Repejnikow odpowiedział jakimś niepewnym ruchem ręki:

— Ja tylko na chwilkę...

— Znam ja już te twoje chwilki... Wiesz, Michale., dawno już chciałam z tobą porozmawiać... Zaczekaj chwilkę, nie śpij, słyszysz?! Widzisz Michale, tu chodzi o twoją przyszłość. Jesteś dyrektorem, masz podwładnych, ale nie umiem sobie wyobrazić, jak ty nimi kierujesz i jak ich wychowujesz?

— Nie rozumiem... o co ci chodzi? — wymamrotał niezrozumiale Repejnikow i usiadł na otomanie.

— Wkrótce mnie zrozumiesz... Myślę o tym z lękiem, że w ogóle nie dokształcasz się. Książek nie czytasz, zapomniałeś drogi do kina, a o teatrze to już nawet nie mówię. Przyznam ci się Michale, że muszę się za ciebie wstydzić. Rozumiesz, Michale, wstydzić! W fabryce uważają mnie za przodującą pracownicę, dziś wieczorem wybrali mnie przewodniczącą rady zakładowej, a ty? Otrząśnij się z tej martwoty! Proszę cię, dokształcaj się! Gdy będziesz potrzebował mojej pomocy, to chętnie ci pomogę.

Michał Michajłowicz zerwał się z otomany, zająknął się i... nic nie mógł wypowiedzieć — nie mógł: bo ze zdziwienia dech mu zaparło.

Przełożył Józef Bojar

MAJ **6** ŚRODA

DZIŚ: Jana

JUTRO: Augustyna, Benedykta

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Nie pozwólmy...

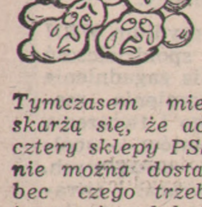


Dużo pracy i ofiarności wkładają Miejskie Zakłady Ogrodnicze aby doprowadzić do porządku wydeptane trawniki, nawet uszkodzone krzewy i drzewa, nawet powyrywane kwiaty. Na „zielone" inwestycje miasto wydatkuje duże sumy, pominąwszy już wybryki — godne potępienia.

Zapominają o tym często ci, którzy nie szanują wspólnej własności. Nie dalej jak wczoraj nieznani sprawcy pozrywali pączkujący bez z krzewów na plantach przy Placu Zjednoczenia (w centrum miasta). Gdyby tylko to. Wandale dokonali dzieła zniszczenia, łamiąc gałęzie tak, że pozostały tylko sterczące kikuty.

Mobilizujmy się do walki z wandalami! Nie pozwólmy niszczyć naszej wspólnej własności. (zb)

Daleka droga



Ziemniaki są produktem podstawowym — z tym zgadzamy się wszyscy i dlatego też pragniemy, żeby można je było nabywać we wszystkich dzielnicach miasta. Tymczasem mieszkańcy Bielawek skarżą się, że aczkolwiek posiadają cztery sklepy PSS w żadnym z nich nie można dostać ziemniaków wobec czego trzeba po nie jeździć tramwajem lub iść pieszo do śródmieścia.

Zaopatrzenie Bielawek w „jabłka ziemi", jak nazywają Francuzi ziemniaki, najwyraźniej „szwankuje". I dlatego zwracamy się z gorącym apelem do PSS-u, żeby zainteresowały się asortymentem warzywniczym swoich sklepów na Bielawkach. Bo naprawdę niezbyt wygodna i przyjemna czynność nosić ziemniaki z odległego śródmieścia! (j)

Pomorze wykona 6-letni plan zbiórki na SFBS w ciągu pięciu lat

Plenum Zarządu Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Warszawy dokonało podsumowania osiągnięć finansowych w I kwartale br. W okresie od stycznia do końca marca br. wpłynęło na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy 1.668.288 zł. Wśród miast wydzielonych przoduje w ofiarności na rzecz Warszawy Toruń przed Grudziądzem i Inowrocławiem. Pierwsze miejsce wśród powiatów zajmują powiaty : bydgoski, wąbrzeski, mogileński, inowrocławski i wyrzyski.

W ramach zobowiązań 1 majowych liczne zespoły pracownicze manifestując swe przywiązanie do Przewodniczącego Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, Pierwszego Obywatela Kraju Bolesława Bieruta, swą przyjaźń do bratnich narodów Związku Radzieckiego, wspierających stałą pomocą budowę Stolicy — deklarują dodatkowe sumy na rzecz Warszawy. M. in. poważną ofiarą zasilił SFOS zespół pracowniczy Miejskiego Handlu Mięsem w Toruniu, zrzekając się przypadającej pracownikom należności za pranie fartuchów w kwocie 8.600 zł na rzecz SFOS. Pomorska Odlewnia i Emaliernia w Grudziądzu ofiarowała na rzecz Stolicy kwotę 5.294 zł. (dochód z koncertu orkiestry zakładowej), Zw. Zaw. Kolejarzy przy Centr. Biurze Rozr. Zagr. w Bydgoszczy dochód z imprezy — 3.010 zł, Zakładowe Koło przy Prez. MRN w Grudziądzu — dochód z imprezy 3.000 zł i wiele innych. Robotnikom dotrzymuje kroku rzemiosło, zasilając poważnymi ofiarami SFOS. Ostatnio wpłynęły m. in. kwoty 2.000 zł od Spółdz. Jedność Robotnicza w Toruniu, 1000 zł od Chem. Spółdz. Pracy „Precyzja" w Bydgoszczy i inne.

W akcji na rzecz Warszawy biorą coraz liczniejszy udział organizacje społeczne, jak np. komitety obrońców pokoju. TPPR i inne. Rejonowe komitety blokowe nr 65 i 194 w Bydgoszczy ofiarowały 1000 zł i 2.000 zł, Koło Zrzeszenia Prawników w Bydgoszczy 2.375 zł, Zrzeszenie Sportowe „Unia" w Grudziądzu 3100 zł. Coraz wyraźniej zarysowują się dążenia pracującego chłopstwa na wsi, by dorównać w ofiarności na rzecz Warszawy — klasie robotniczej. Z miesiąca na miesiąc wnosi coraz poważniejszy wkład w budowę socjalistycznej Warszawy młodzież szkolna, zorganizowana w szkolnych kołach odbudowy Warszawy. Między tymi należy wymienić koła przy szkole nr 3 w Grudziądzu, Szkołę Podst. Połajewo w pow. aleksandrowskim, Szkole Specjalnej w Grudziądzu, Szkole Podst. w Kruchowie, (pow. Mogilno) przy Szkole Podst. nr 12, Szkole Ćwiczeń i Lic. Pedag., Technikum Ekon. Kolejowym w Bydgoszczy i innych.

Ostatnio Plenum Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy w imieniu wszystkich mieszkańców województwa — podjęło dla uczczenia święta klasy robotniczej zobowiązania: wykonać 6-letni plan zbiórkowy w 5 latach, a tegoroczny plan z nadwyżką ćwierć miliona zł oraz podnieść udział rolników w akcji o 20 proc. w stosunku do ich udziału w roku ub.

Echa Święta 1 Maja

Młodzież bydgoska uczciła Pierwszomajowe Święto uroczystymi akademiami i wieczornicami. Uroczystości te odbyły się we wszystkich szkołach ogólnokształcących, zawodowych i podstawowych. M. in. akademia 1-Majowa odbyła się w szkole podstawowej nr 27 na Szwederowie. W odświętnie udekorowanej auli zebrało się ponad 700 dzieci wraz z rodzicami oraz goście, którzy po odśpiewaniu Międzynarodówki wysłuchali referatu nauczycielki Haliny Szamockiej na temat dziewiątego z rzędu w Polsce Ludowej obchodu Święta Pierwszomajowego.

Pod kierunkiem nauczycielki Jadwigi Pietrasowej, dzieci przygotowały bogatą część artystyczną akademii, na którą złożyły się recytacje i tańce ludowe. Uroczystość urozmaiciły także występy chóru szkolnego pod batutą prof. Feliksa Małeckiego. (k).

W PKO

Pracownicy PKO w Bydgoszczy uczcili również Święto Pracy uroczystą akademią. Po odegraniu hymnu narodowego, okolicznościowy referat wygłosił sekretarz podst. organizacji Wącior, po czym kierownicy poszczególnych działów złożyli meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja.

Podczas uroczystej akademii 49 pracownikom wręczono premie pieniężne w nagrodę za wzorowe wywiązywanie się z obowiązków.

W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy Liceum Statystycznego, który odśpiewał pieśni radzieckie i polskie oraz zespół baletowy PKO w tańcach ludowych. (fk)

W Komitetach Blokowych

Komitety Blokowe nr nr 43 i 45 zorganizowały uroczystą akademię z okazji Święta 1 Maja w sali szkoły podstawowej przy ul. 3 Września. Akademię zagaił przewodniczący Komitetu Blokowego nr 45 Przybyłowski. Referat wygłosiła sekretarka Ligi Kobiet przy Bloku nr 45 Jagielska, po czym zostały wydane legitymacje członkowskie nowym członkiniom koła Ligi Kobiet przy Bloku nr 43. Po części oficjalnej nastąpiła część rozrywkowa z udziałem zespołu świetlicowego przy WZPT.

Mecz Polska - CSR

W programie zwiedzanie Wrocławia

W najbliższą niedzielę, 10 bm. Komisja Wczasów Świątecznych ORZZ urządza wycieczkę do Wrocławia na mecz międzypaństwowy Polska—Czechosłowacja. Uczestnicy, dla których zarezerwowano bilety na stadion, będą więc świadkami emocjonującego spotkania piłkarskiego. — Wyjazd z Bydgoszczy nastąpi pociągiem specjalnym w niedzielę o godz. 4 nad ranem, a odjazd z Wrocławia o godz. 19.30. Informacji o wycieczce udziela bydgoski „Orbis" (tel. 13-34).

Sport

W ramach 1-Majowych zobowiązań Młodzieżowej Szkoły Sportowej ZS Gwardia, odbyły się w Osieku zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników szkoły Gwardii i miejscowego LZS. Zawody zakończyły się zwycięstwem gwardzistów w stosunku 63:48.

Wyróżnili się: na 100 m Bednarek czas 11,9, 400 m Czyżewski 58.1, rzut granatem Kargól 61,41 m (wszyscy Gwardia).

Z wydarzeń kulturalnych

Oddziały Pom. Polskiego Tow. Chemicznego oraz NOT organizują 6 bm. o godz. 19 w auli Instytutów Rolniczych — Pl. Weisenhoffa 11 — popularny wykład pt.: GAWĘDY CHEMICZNE połączone z licznymi demonstracjami chemicznymi.

Wykład prowadzony będzie przez prof. UMK dr A. Świnarskiego wraz z grupą współpracowników.

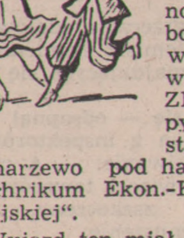
*

Polskie Tow. Botaniczne w Bydgoszczy zwołuje posiedzenie 7 bm. o godz. 18.00, w auli Instytutów Rolniczych, Pl. Weyssenhoffa 11. W części naukowej zebrania zostanie wygłoszony referat mgr P. Szulca pt. „Nasze wiadomości o występowaniu grzybków podsuszkowych na zbożach". Na powyższe zebranie członków i gości zaprasza Zarząd.

Komunikaty

* **Pływacy Spójni.** Dziś o godz. 17.30 w sekretariacie Rady Okręgowej ZS Spójnia zebranie sekcji.

Młodzież Technikum Ekonom.-Kolejowego z wizytą u młodzieży wiejskiej



Z okazji święta klasy robotniczej 1 Maja, młodzież Technikum Ekonomicznego — Kolejowego z Bydgoszczy pragnąc włączyć się w ogólnopolski nurt zobowiązań 1-majowych zorganizowała z inicjatywy ZMP wyjazd ekipy sportowo-artystycznej do LZS Rynarzewo pod hasłem „Młodzież Technikum Ekon.-Kolej. młodzieży wiejskiej".

Wyjazd ten miał na celu jeszcze więcej zacieśnić więzy przyjaźni młodzieży miejskiej z wiejską. Ekipa wyjechała pod opieką prof. prof. Kruczyńskiego i Błażejewskiej.

Program sportowy zainaugurowano spotkaniem piłkarskim pomiędzy drużyną LZS Rynarzewo a zespołem Techn. Ekon.-Kolej. Wygrała drużyna gości w stosunku 7:2 (3:1). Bramki dla zespołu zwycięzców zdobyli: Wieziołkowski 2, Korzonek 2, Ziółkowski, Milewski i Michlewicz po 1. Dla miejscowych Gorączkowski 2. W zespole gości wyróżnili się Wieziołkowski, Laskowski i Zieliński. U pokonanych Gutkowski i Markiewicz J.

W siatkówce żeńskiej zwyciężył zespół Techn. Ekon.-Kolej. w stosunku 2:0 (15:0, 16:14). Na wyróżnienie zasługują Dominiak, Kowalska i Wizerówna. W części artystycznej wystąpił z bogatym repertuarem zespół Techn. Ekon.-Kolej. i miejscowego zespołu świetlicowego.

Szczególnie podobały się wszystkim piosenki w interpretacji Kusiówny i Gwintówny. Wiersze deklamowała Pragaczówna. Wielkim powodzeniem cieszyły się tańce ludowe w wykonaniu zespołu tanecznego Techn. Ekon.-Kolej. przy akompaniamencie Wójcika. Konferansjerkę b. żywo prowadziła Kuklińska. (WR)

Do Nowej Huty jadą motorowcy

Przodujący w kraju bydgoski Oddział Motorowy PZM przygotowuje się do walnego zgromadzenia, które odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz. 18, w sali ZS Stal przy ul. Floriana. Członkowie Oddziału dokonają na nim m. in. wyboru nowych władz oraz zatwierdzą plan działalności motorowców na bieżący sezon.

Warto zaznaczyć, że obecny projekt planu na 1953 r. obok licznych imprez podnoszących kwalifikacje kierowców przewiduje także imprezy turystyczno-sportowe jak np. jazdę konkursową do Nowej Huty i Poronina. Najbliższą imprezą bydgoskich motorowców będzie jednak Jednodniowa Jazda Konkursowa II klasy w dniu 17 bm. (n)

Z estrady

Muzyka tygodnia

Urządzony przez Filharmonię Pomorską w związku z dniem Święta Pracy nadzwyczajny koncert symfoniczny w pełni swą nazwę uzasadnił, bo nie tylko wyszedł poza przewidziane planem ramy zwykłych koncertów abonamentowych, ale również i odbiegł od nich swoim programem i doborem wykonawców. Założeniem jego było uwydatnić dwa „niezawodne źródła twórczości muzycznej walczącej o tytuł realizmu socjalistycznego, a mianowicie tradycję narodową i muzykę ludową". Na tle więc dzieł czołowych kompozytorów naszej muzyki narodowej — Chopina — Koncert F-moll i Moniuszki Uwertura do op. „Paria" wykonano jako prapremierę utwór współczesnej muzyki wokalnej — kantatę Wiktora Rudzińskiego „Chłopska droga".

Tak rzadko słyszymy tu dzieła dzisiejszej muzyki polskiej, że nic dziwnego, iż główna uwaga słuchaczy skupiła się na tej ostatniej kompozycji. Poza krótkim wstępem orkiestralnym, podzielona na 5 części, opiera się na wierszach Lenartowicza, Wolskiego, Konopnickiej i innych, które malują ciężką drogę życia chłopskiego w latach ucisku i nędzy by w ostatniej pieśni „Stajemy gromadą mocarnych oraczy" uderzyć już w nutę buntu przeciw krzywdzie i zapowiedzi wyzwolenia. Zgodnie z tą treścią Kantata tak w pieśniach chóru jak solistów rozwija się na motywach ludowych, a w harmonizacji i instrumentacji uwzględnia zdobycze nowoczesne nie do tego jednak stopnia, by zetrzeć z niej oryginalną barwę melodyki ludowej.

Niektóre partie Kantaty wywołują silne wrażenie (np. cz. I „Biją mnie pod Bożą Męką") całość jednak zyskałaby na tym, gdyby poszczególne jej części były mocniej skontrastowane. Góruje tu ton żałosny skargi, podyktowany zresztą słowami wybranych wierszy, przypominający ludowe zawodzenia, lamentacje, który przejawia się nawet w rytmach tanecznych (cz. III) czy w części ostatniej zapowiadającej już czas zwycięstwa. Nadaje to utworowi rys pewnej jednostajności.

A nowością po stronie wykonawców koncertu było to że wzięła w nim udział 200 rzesza śpiewaków z amatorskich chórów przy związkach zawodowych kilku miast pomorskich: „Lutni" z Aleksandrowa Kuj., „Halki" z Torunia, „Echa Leśnego", „Lutni" i ZUS-u z Bydgoszczy. Budził w tym uznanie nie tylko ogrom pracy mimo trudnych warunków włożony w przygotowanie dzieła, ale też czystość intonacji, spoistość i wyrównanie siły dźwięku. Do sukcesu przyczynili się i wykonawcy partii solowych: J. Maculewicz (sopran), M. Posłuszny (tenor) i R. Sauk (bas). Całość prowadził starannie, skrupulatnie i czujnie dyr. R. Mackiewicz.

I co jeszcze zasługuje w tym wieczorze na wyróżnienie, to debiut w Koncercie Chopina młodego pianisty J. Godziszewskiego, przyszłorocznego kandydata do konkursu chopinowskiego. Byłoby za mało, gdybyśmy tylko to powiedzieli, że gra jego była bezbłędna i poprawna, bo choć jeszcze za wcześnie na zabłyśnięcie w tym wieku własną odrębną osobistością, umiał pianista z umiarem i spokojem odtworzyć dane dzieło w kształcie jasnym i przejrzystym.

Dodajmy jeszcze, że Kantatę Rudzińskiego powtórzono 1 Maja na publicznym koncercie ludowym na pl. Kopernika. Warunki tam nie były tak korzystne jak w sali Domu Sztuki, bo otwarta przestrzeń i zakłócenia ruchu ulicznego przeszkadzają skupieniu. Nadto megafony, jak zawsze, zniekształcają do pewnego stopnia brzmienie głosu, a mikrofony niewłaściwie rozmieszczone chwytały silniej głosy solistów niż chóru. Ale dzięki temu powtórzeniu mogły zapoznać się z dziełem Rudzińskiego liczne rzesze publiczności, których by nie pomieściła nieduża sala koncertowa.

Aby dopełnić kroniki muzycznej tygodnia zanotujemy jeszcze, że koncert symfoniczny z II Symfonią Beethovena i „Wełtawą" Smetany, przygotowany przez O. Straszyńskiego powtórzono w kilka dni potem pod dyr. Z. Wendyńskiego, przy czym można było stwierdzić, że przysłowie: ‚gdy dwóch robi to samo, to nie jest to samo" w tym wypadku się nie sprawdziło. W programie tym jako nowość znalazł się tylko Koncert f-moll na róg Saint-Saensa, niezbyt głęboki, ale pod względem wirtuozowskim bardzo efektowny. Znakomicie partię solową wykonał wybitny nasz waltornista E. Gollnik, co dało też słuchaczom sposobność przekonać się, jak piękny, śpiewny, subtelny i miękki jest głos tego instrumentu, który jako solowy tak rzadko daje się słyszeć w salach koncertowych.

M. PIĄTKIEWICZ

Rekrutacja młodzieży woj. bydgoskiego do szkół oficerskich

W woj. bydgoskim odbywa się obecnie rekrutacja młodzieży do szkół oficerskich. W większych zakładach pracy i szkołach staraniem organizacji młodzieżowych odbywają się masówki z udziałem młodzieży i przedstawicieli wojska. Na spotkaniach tych uczniowie szkół oficerskich zaznajamiają młodzież z życiem i nauką w tych szkołach.

Nabór kandydatów do szkół oficerskich przeprowadza się do wszystkich rodzai broni w zależności od zdolności i zamiłowania kandydata. Ubiegający się o przyjęcie do szkół winni odpowiadać nast. warunkom: posiadać obywatelstwo polskie, nienaganną postawę moralno-polityczną, pochodzenie robotnicze, chłopskie, rzemieślnicze wzgl. inteligenckie, stan wolny, wiek od 18 do 24 lat, wykształcenie 9 klas szkoły ogólnokształcącej, równorzędnej szkoły zawodowej. Kandydaci winni złożyć nast. dokumenty: podanie, zaświadczenie obywatelstwa, ostatnie świadectwo szkolne, zaświadczenie lekarskie, własnoręcznie napisany życiorys. Podania o przyjęcie do szkół oficerskich należy składać do 31 maja w rejonowych komendach wojskowych.

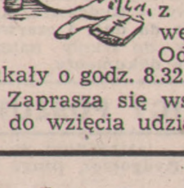
W związku z naborem kandydatów do szkół oficerskich w dniu 23 kwietnia w świetlicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy odbyło się spotkanie młodzieży z wojskiem. Młodzież ZNTK żywo interesowała się życiem i nauką w szkołach oficerskich. Pod adresem żołnierzy posypało się mnóstwo pytań, na które przedstawiciele wojska chętnie odpowiadali, zachęcając młodzież do składania podań o przyjęcie do szkół oficerskich.

Na owoce spotkań wojska z młodzieżą w ZNTK nie trzeba było długo czekać. Do 23. IV. zgłosiło się z tych zakładów 36 kandydatów, którzy chcą zostać oficerami Odrodzonego Wojska Polskiego. (S)

Przed ogólnopolskim spływem kajakowym

W dniu dzisiejszym tj. 6 bm. o godz. 18 w świetlicy Banku Inwestycyjnego przy ul. Warmińskiego 18 odbędzie się zebranie aktywistów PTTK — Komisji Turystyki Wodnej, na którym omawiane będą sprawy związane z organizacją tegorocznego Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego na trasie Charzykowy — Bydgoszcz. Jak wiadomo impreza ta będzie miała w tym roku specjalny charakter, będzie jednym z największych wydarzeń w działalności PTTK w sezonie letnim. Z tej racji na nasz okręg spadają specjalne zadania. Należy oczekiwać, że wszyscy aktywiści turystyki wodnej staną do dyspozycji Komitetu Organizacyjnego tej imprezy.

Otwarcie sezonu wędkarskiego



W niedzielę 10 bm. o godz. 8 w Dolnej Smukale odbędzie się otwarcie sezonu wędkarskiego, połączone z konkursowym wędkowaniem. — Odjazd pociągu do Smukały o godz. 8.32. Bufet na miejscu. Zaprasza się wszystkich członków do wzięcia udziału.

Rzeczy znalezione

Portfel z wszelkimi dokumentami — PKS. Wałbrzych na nazwisko Borowski Jan, zlecenie 4260 z Pralni i Farbiarni Chem. Bydgoszcz, Św. Trójcy 4. 2 kłębki wełny. Odebrać w dziale Ogłoszeń IKP. Czerwonej Armii 2 (pod Arkadami).

Co? Gdzie? Kiedy?

Teatr

ZIEMI POMORSKIEJ
Środa: Bancroftowie (19.30).
Czwartek: Bancroftowie (19.30).

Wystawy

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego"

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19. w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm".

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypożyczalnia Główna od g. 13—19, w środy od g. 11—15.

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw. Polskich Artystów-Plastyków z woj bydgoskiego i olsztyńskiego.

Kina

Pomorzanin: Czarodziej Glinka (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Z dalekich miast i odległych wsi (17 i 19).
Orzeł: Obrońca życia (16.45 i 19).
Wolność: Dzieci z jednego podwórka (15.45, 18 i 20.15).
Gryf: Nie ma pokoju pod oliwkami (16.45 i 19).
Bałtyk: Delegat floty (17 i 19).
Mir: Pieśń tajgi (19).
Rozmaitości: Program aktualności (16—23).

Dyżury

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 39 Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

Radio

Środa, 6 maja

14.30 Utwory Jana Straussa w wyk. ork. rozgł. bydgoskiej pod dyr. A. Rezlera i W. Pawłowskiego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Muzyka baletowa, 17.40 Piotr Czajkowski Melodie z op. „Dama Pikowa", 17.50 Reportaż literacki pt. „Realizuje najśmielsze marzenia" w opr. M. Lipskiej.

Jak Państwo ochrania konsumenta przed nadużyciami oszustów i kombinatorów

WINA...

Do sklepu z samodziałami przy ul. Dworcowej 8 weszło dwóch mężczyzn. Gdy właściciel sklepu, **Władysław Zakrzewski,** dowiedział się, że przyszli celem przeprowadzenia próbnego remanentu, twarz jego okrasił przymilny uśmiech.

— Proszę dalej — zapraszał gościnnie.

Ale „panowie" grzecznie odmówili; sprawdzili natomiast sumiennie ilość materiałów znajdujących się w sklepie.

— Tak, zgadza się — odsapnął z zadowoleniem jeden z inspektorów. I zapytał nieoczekiwanie: — A czy nie ma obywatel więcej towarów?

Zakrzewski był zaskoczony, uśmiechnął się wymuszenie:

— Nie, skądże...

— Dobrze — odpowiedział pytający i już chciał przystąpić do spisania protokółu, gdy nagle wzrok jego zahaczył o mały, zamknięty otwór w podłodze...

Zakrzewski podchwycił jego spojrzenie i zbladł. Inspektorowi nasunęło się podejrzenie. Wszedł do schowka. Połów był obfity: 128,5 m samodziału płaszczowego, 91,40 m włosianki, 13,20 m gabardiny, 6 m samodziału ubraniowego...

*

Dobrą sławą w całej okolicy cieszyła się bardzo długo gospoda Gm. Spółdz. Sam. Chłopskiej w Gąsawie, pow. Żnin. Dewiza „tanio i smacznie" była tu w pełni stosowana i dzięki temu gospoda zyskała sobie uznanie i zaufanie konsumentów.

Pewnego dnia kierownik gospody — **Władysław Bratkowski** zaczął „kombinować", w jaki sposób dla osobistych celów wykorzystać zaufanie, jakim ona się cieszy. Znalazł na to bardzo prosty sposób: nabierać konsumentów na cenie. I oto cena np. porcji jaj sadzonych wzrosła nagle o 1 zł, a porcji dorsza smażonego o 2 zł. „Interesik" prosperował nieźle — „nadwyżki" szły do „kabzy" Bratkowskiego. Ale niedługo. I jemu noga się powinęła...

*

Mistrz rymarski **Józef Strzelecki** z Kruszwicy, to typowy okaz „chomika"-spekulanta, który u siebie w domu zgromadził 267 m różnych materiałów tekstylnych, 173 kg cukru, 78 kawałków mydła, 67 paczek proszku do prania, 19 kg smalcu...

Na pytanie — dlaczego to zrobił, odpowiedział rezolutnie:

— Do wyrobu teczek skórzanych potrzebne jest płótno do wyściółki...

Tak, to prawda, że Strzelecki wyrabiał teczki; prawdą jest również to, że niezbędne jest do tego płótno, ale...

Strzelecki w pełnym sezonie wyrabiał tylko 10—20 teczek (do jednej potrzeba 60 cm płótna), a w sezonie „ogórkowym" zaledwie 1—2. Czym więc wytłumaczyć fakt, że płótna znaleziono u niego najmniej, posiadał natomiast kretony, perkaliki, materiały ubraniowe, pościelowe, bluzeczkowe itp., cukier, smalec, proszek i mydło. Ale i sam Strzelecki nie potrafił dać na to pytanie sensownej odpowiedzi...

...I KARA

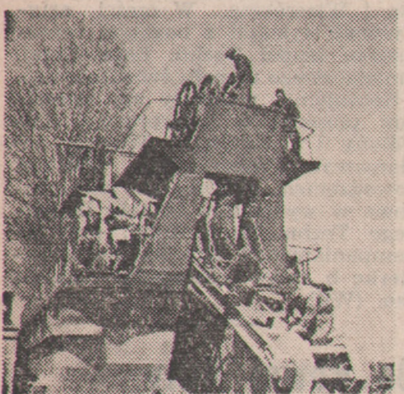
Kiedy uprzytomnimy sobie, że trzy wyżej opisane wypadki nieuczciwego stosunku do klienta i chomikarstwa gospodarczego wcale nie należą do rzadkich, to problem walki z jednostkami wykraczającymi przeciw socjalistycznej ochronie konsumenta stanie przed nami w pełni, jako zagadnienie niezwykle palące. Komisja Specjalna, Państwowa Inspekcja Handlowa i Komisje do Walki z Nadużyciami znają mnóstwo tego rodzaju wykroczeń przeciwko polityce gospodarczej naszego Państwa. Bo weźmy np. sprawę kierownika gospody GS w Żninie — Bratkowskiego. To nie była tylko kwestia 2—3 złotych na jednym posiłku — była to w równej mierze sprawa polityczna. Podbijanie cen podważało zaufanie już nie tylko do tej jednej placówki. Konsument po zapłaceniu rachunku wychodził z niej rozgoryczony, nie orientując się, że to nie jest cena państwowa, lecz wywindowana przez kierownika — szkodnika stawka, której nadwyżka szła do jego kieszeni. Nic więc dziwnego, że te oszustwa Bratkowskiego kosztowały go 2 tysiące zł grzywny. Postępowanie nieuczciwego kierownika jest tym bardziej godne potępienia, że zarabiał stosunkowo dużo.

Ostatnio wydany dekret Rady Państwa „O ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym" nie dotyczy tylko Bratkowskiego i osób zajmujących się podobnego typu oszustwami, ale także tego rodzaju jednostek, co Władysław Zakrzewski z Bydgoszczy i Józef Strzelecki z Kruszwicy. Gromadzili oni bowiem produkty pierwszej potrzeby i towary luksusowe z myślą o spekulacji, spodziewając się, iż na skutek wykupu takiej ilości towarów sparaliżują rynek państwowy i stworzą tym samym dogodne warunki do sprzedaży pokątnej. Dekret Rady Państwa i tego rodzaju wypadki tępi, karząc surowo winowajców. Wyroki, jakie otrzymali zdemaskowani szkodnicy — Zakrzewski 18 miesięcy obozu pracy przymusowej i przepadek mienia, Strzelecki 12 miesięcy i przepadek zgromadzonych towarów — świadczą o tym najwymowniej.

Obecnie przystępuje się do ostrej walki z drobniejszymi wypadkami oszustw na miarze oraz na wadze. Te ostatnie wykroczenia są szczególnie dokuczliwe, jeśli chodzi o towary sypkie, jak np. cukier, cukierki itp. Jak więc widzimy — dekret „O ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym", to jeszcze jeden wyraz troski Państwa Ludowego o konsumentów, o szerokie rzesze społeczeństwa.

Henryk Lawina.

ZOBOWIĄZANIA STOCZNIOWCÓW



Robotnicy stoczni warszawskiej remontującej pływające jednostki śródlądowe dla uczczenia święta 1 Maja podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych.

Przy remoncie pogłębiarki pracuje brygada Tadeusza Grębalskiego wykonująca przeciętnie 205 proc. normy. W ramach zobowiązań 1 Majowych brygada podjęła zobowiązania przymocowania pontonów stabilizacyjnych do pogłębiarki na 3 dni przed terminem.

Na zdjęciu: Brygada Tadeusza Grębalskiego przy pracy.

(Foto — CAF)

Doniosłe badania uczonych radzieckich

MOSKWA. W Instytucie Fizyki Biologicznej Akademii Nauk ZSRR prowadzi się prace nad zbadaniem fizycznych praw zjawisk biologicznych oraz wpływu czynników fizycznych środowiska zewnętrznego na działalność żywego organizmu. Stosując najnowsze metody eksperymentalne, oparte na osiągnięciach fizyki współczesnej oraz na nauce wielkiego fizjologa rosyjskiego Iwana Pawłowa, uczeni radzieccy badają wpływ promieni jonizujących, ultrakrótkich wysokoczęstotliwych fal elektromagnetycznych, ultradźwięku, radioaktywności, bardzo silnych bodźców dźwiękowych na organizmy zwierzęce i roślinne. Bada się w szczególności wpływ różnych czynników fizycznych na słuch i wzrok u ludzi. Badania te są konieczne dla określenia najbardziej racjonalnych warunków oświetlenia miejsc pracy, dla zapobieżenia szkodliwym wpływom hałasu, silnego przyśpieszenia ruchu jak np. podczas przelotów, zjawisk wibracji, różnych rodzajów promieniowania na organizm.

Prezydium Akademii Nauk wysłuchało informacji dyrektora Instytutu Fizyki Biologicznej prof. A. Kuzina o pracach tej placówki naukowej. Uchwała prezydium Akademii Nauk ZSRR podkreśla doniosłość zagadnień, nad którymi pracuje Instytut Fizyki Biologicznej.

Ze sportu

NA 800 M LEWANDOWSKI LEPSZY OD POTRZEBOWSKIEGO

W Złocieńcu w biegu na 800 m doszło do interesującego spotkania między mistrzami sportu Lewandowskim i Potrzebowskim (obaj AZS Szczecin). Wygrał Lewandowski w czasie 1:56,2 przed Potrzebowskim — 1:57,4. Inne ciekawsze wyniki: 100 Kluzek (AZS) — 11 sek., 3 km Budzyński (AZS) — 9:04.

PIERWSZE PIŁKI W PUCHARZE DAVISA

Rozgrywki tenisowe o Puchar Davisa w I rundzie strefy europejskiej zainaugurowało spotkanie w Kairze **Austria — Egipt** zakończone zwycięstwem Austrii 4:1.

Dalsze mecze eliminacyjne przyniosły następujące wyniki: w Scheveningen Holandia pokonała Cejlon 5:0 i spotka się w II rundzie z Włochami. W Mondorf Norwegia wygrała 5:0 z Luksemburgiem i zmierzy się w II rundzie z Anglią. Hiszpania w meczu z Izraelem oraz Jugosławia w spotkaniu ze Szwajcarią zapewniły sobie zwycięstwa, prowadząc 3:0. Hiszpania gra w II rundzie ze Szwecją, a Jugosławia z Francją.

Z państw demokracji ludowej w turnieju biorą udział Węgry, które przeszły bez gry do II rundy.

ZE SPORTU W ZSRR

W dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich ZSRR rozegrano dwa spotkania. W Moskwie mecz dwóch miejscowych drużyn Dynamo i Lokomotiv zakończył się zwycięstwem Dynamo 3:1. W Kujbyszewie Skrzydła Sowietów zremisowały ze Spartakiem (Vilnius).

*

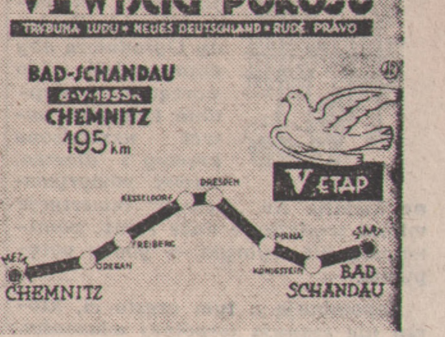
24 zespoły wzięły udział w tradycyjnym biegu sztafetowym po ulicach Moskwy o nagrodę redakcji „Wieczernaja Moskwa". Trasa biegu długości 15,5 km podzielona była na 30 odcinków. Na 20 odcinkach biegli mężczyźni, a na 10 — kobiety.

Bieg wywołał ogromne zainteresowanie mieszkańców Moskwy, gromadząc wzdłuż trasy dziesiątki tysięcy widzów. Bieg wygrała sztafeta CDSA w czasie 36:38, o 16 sekund przed Dynamo.

GOŚCIAŃSKI NA OBOZIE PRZED MISTRZOSTWAMI EUROPY

Olbrzymi śląski Pietroń, który bardzo dobrze zaprezentował się na ostatnich bokserskich mistrzostwach Polski, z powodu choroby ucha został odwołany z obozu treningowego przed mistrzostwami Europy w boksie. W jego miejsce powołano do Cetniewa Gościańskiego, który ukończył już studia techniczne i wznowił zaprawę bokserską.

Także poznaniak Jądrzyk (waga ciężka) powołany został na obóz treningowy przed mistrzostwami Europy. (k)



Dziś kolarze Wyścigu Pokoju wystartują do V etapu z Bad Schandau do Chemnitz.

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

Perspektywy punktów usługowych

W 33 nr „IKP" w artykule pt. „Ważne zagadnienia punktów usługowych na wsi" omówiliśmy szereg aktualnych problemów nurtujących rzemiosło bydgoskie.

W odpowiedzi na ten artykuł otrzymaliśmy z Prezydium WRN, w Bydgoszczy pismo, które ze względu na wagę poruszonych w nim zagadnień obszernie omawiamy poniżej.

Istotny brak punktów usługowych w branżach: metalowej, drzewnej, budowlanej a częściowo i szewskiej (jeśli chodzi o rymarstwo) — stwierdza Prezydium WRN jest stale i sukcesywnie likwidowany w ramach operatywnych kwartalnych planów rozwoju sieci.

W drugiej połowie ub. r., a zwłaszcza w ostatnim kwartale Wydział Przemysłu opracowując plan sieci punktów usługowych zwrócił szczególną uwagę na tereny wiejskie i przedmieścia miast, zlecając związkom branżowym uruchamianie punktów usługowych przede wszystkim w tych miejscach.

Zgodnie z planem sieci na I kwartał br. na 168 nowo uruchomionych punktów usługowych na terenie woj pomorskiego — 115 punktów i 16 brygad lotnych obsługiwać będzie wieś.

Ponieważ od początku br. umiejscowienie punktów usługowych ustalają Pow. Rady Narodowe, należy przypuszczać, że rozmieszczenie ich będzie bardziej właściwe, niż to bywało dotychczas. Terenowe Rady Narodowe we własnym zakresie będą się starały o lokale dla punktów usługowych oraz roztoczą nad tymi punktami stałą opiekę i udzielą im, szczególnie w chwili organizacji, jak najdalej idącej pomocy.

W dalszym ciągu Prezydium WRN przyznaje, że istotnie spółdzielczość za mało jeszcze docenia zagadnienie postępującego uspołecznienia rzemiosła indywidualnego i tworzenia na bazie takich warsztatów — spółdzielczych punktów usługowych. Wydział Przemysłu zwracał i zwracać będzie uwagę na to na wojewódzkich naradach związków branżowych.

Wreszcie, jeśli chodzi o kwestię właściwej organizacji pracy, czystość lokali i troskę o warunki socjalne pracowników punktów usługowych, to Wydz. Przemysłu WRN przeprowadził w styczniu i lutym 40 kontroli, a na zlecenie Wydziału poddano w tym czasie 665 punktów kontroli w tym względzie (701)

RADIO

Środa, 6 maja

7.55 Wiadomości poranne. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik południowy 12.15 „Na swojską nutę" 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Wieś tańczy i śpiewa. 13.15 Wiązanka walców. 13.25 Koncert solistów 14.10 Audycja dla klas III—IV 15.10 Audycja literacka 15.30 Audycja dla dzieci 16.20 Wszechnica Radiowa — kurs I 17.00 Wiadomości popołudniowe 17.15 „Prząśniczki w muzyce fortepianowej" 18.30 Pogadanka sportowa 18.40 Recital wiolonczelowy Zofii Adamskiej 19.00 Kronika kulturalna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Audycja literacka. 20.20 Koncert krakowskiej ork. i chóru PR pod dyr. St. Gajdecki 21.00 Dziennik wieczorny 21.26 Wiadomości sportowe. 21.32 „Słowniczek muzyczny" 22.00 Wszechnica Radiowa kurs II 22.20 Tydzień muzyki czechosłowackiej 23.00 Muzyka 23.15 Muzyka operowa 23.50 Ostatnie wiadomości 24.00 Hymn koniec audycji

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 3 maja 1953 r. śp.

Stanisław Ustynowicz

przeżywszy lat 65.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

ŻONA I DZIECI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Bielawkach. (1690g

†

W dniu 4 maja 1953 r. zmarł w wieku lat 75

mgr inż.

Kazimierz Łaszkiewicz

długoletni pedagog — nauczyciel Technikum Mechaniczno-Elektrycznego nr 1 w Bydgoszczy.

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę, nauczyciela i wychowawcę.

1721) **KOLEDZY I UCZNIOWIE**

†

W dniu 3 maja 1953 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, pojednana z Bogiem, nasza kochana siostra i ciocia śp.

Anna Chromecka

ze Świetlików — przeżywszy lat 71.

O czym zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 6 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej (1693g

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm.

(E-IV-11212

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy ul Czerwonej Armii nr 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM — WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej